

Sygn. akt II K 541/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Marta Czapska

przy udziale oskarżycieli posiłkowych E. R. i K. G.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8.01.2019 r.

sprawy przeciwko

S. G. urodz. (...)

w P.

syna B. i M. z d. D.

oskarżonego o to, że: w okresie od dnia 27 sierpnia 2012 roku do dnia 15 listopada 2017 r. w L. woj. (...) uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci B. G., W. G. określonego postanowieniem Sądu Okręgowego w K. Wydział XI Cywilny Rodzinny z dnia 14.01.2010 r., sygn. akt XI C 3156/07 na kwoty kolejno 250 zł i 350 zł, wyrokiem Sądu Rejonowego w L. Wydział III Rodzinny i Nieletnich z dnia 28.05.2015 r., sygn. akt III RC 382/11 na kwotę 450 zł na każde dziecko oraz K. G., określonego postanowieniem Sądu Rejonowego w L. Wydział III Rodzinny i Nieletnich z dnia 28.02.2012 r. z dnia 18.05.2012 r., sygn. akt III RC 382/11 na kwotę 500 zł, postanowieniem Sądu Okręgowego W. w W. IV Wydział Cywilny Odwoławczy z dnia 27.05.2014 r., sygn. akt IV Cz 661/14 na kwotę 300 zł, wyrokiem Sądu Rejonowego w L. III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 28.05.2015 r., sygn. akt. III RC 382/11 na kwotę 300 zł, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń miesięcznych, narażając uprawnionych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1a k.k.

orzeka

I. W ramach czynu zarzucanego oskarżonemu S. G. w akcie oskarżenia czynu uznaje go za winnego tego, że w miejscu jak w zarzucie, w okresie od dnia 27.08.2012 r. do dnia 31.12.2016 r., od dnia 1.02.2017 r. do dnia 15.11.2017 r., uporczywie uchylał się od obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci B. G., W. G. określonego postanowieniem Sądu Okręgowego w K. Wydział XI Cywilny Rodzinny z dnia 14.01.2010 r., sygn. akt XI C 3156/07 na kwoty kolejno 250 zł i 350 zł, wyrokiem Sądu Rejonowego w L. Wydział III Rodzinny i Nieletnich z dnia 28.05.2015 r., sygn. akt III RC 382/11 na kwotę 450 zł na W. G. i 350 zł na B. G. oraz K. G., określonego postanowieniem Sądu Rejonowego w L. Wydział III Rodzinny i Nieletnich z dnia 28.02.2012 r., sygn. akt III RC 382/11 na kwotę 500 zł, postanowieniem Sądu Okręgowego W. w W. IV Wydział Cywilny Odwoławczy z dnia 27.05.2014 r., sygn. akt IV Cz 661/14 na kwotę 300 zł, wyrokiem Sądu Rejonowego w L. III Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 28.05.2015 r., sygn. akt. III RC 382/11 na kwotę 300 zł, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń miesięcznych, narażając uprawnionych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, co stanowi przestępstwo z art. 209 § 1 i 1a k.k. i za to na mocy art. 209 § 1a k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu)

miesiący ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania w tym czasie 30 (trzydziestu) godzin nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w stosunku miesięcznym.

II. Na mocy art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 k.k. zobowiązuje oskarżonego do bieżącego łożenia alimentów na rzecz dzieci B., W. i K. G., w okresie wykonywania kary wymierzonej w punkcie I wyroku.

III. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 Ustawy o kosztach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 541/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 10 stycznia 2019 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony S. G. był ojcem K. G., urodzonej w dniu (...), W. G., urodzonej w dniu (...) i syna B. G., urodzonego w dniu (...) Postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt XI C 3156/07 oskarżony został zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz córki W. w kwocie po 350 złotych miesięcznie i na rzecz syna B. w kwocie po 250 złotych miesięcznie. Postanowieniem z dnia 28 lutego 2012 r. Sądu Rejonowego w L., sygn. akt III RC 382/11 zabezpieczono powództwo poprzez zobowiązanie oskarżonego do łożenia alimentów na rzecz K. G. w kwocie po 500 złotych miesięcznie. Sąd Okręgowy W. postanowieniem z dnia 27 maja 2014 r., sygn. akt IV Cz 661/14 zmienił zabezpieczenie powództwa na rzecz K. G., poprzez zobowiązanie oskarżonego do łożenia na jej rzecz kwoty po 300 złotych miesięcznie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 28 maja 2015 r., sygn. akt III RC 382/11 zostały zasądzone od oskarżonego alimenty na rzecz córki K. G. w kwocie po 300 złotych miesięcznie, w kwocie po 450 złotych na rzecz W. G. i po 350 złotych na rzecz B. G.. Oskarżony nie łożył tych alimentów od 27 sierpnia 2012 r., matka dzieci oskarżonego wystąpiła o ich przymusowe ściąganie. Egzekucja komornicza była całkowicie bezskuteczna. Oskarżony wpłacił na rzecz dzieci:

- kwotę 200 złotych w dniu 28 marca 2014 r., wpłata na rzecz K., W. i B. G.,
- kwotę 150 złotych w dniu 19 kwietnia 2014 r., wpłata na rzecz K., W. i B. G.,
- kwotę 200 złotych w dniu 10 czerwca 2014 r., wpłata na rzecz K., W. i B. G.,
- kwotę 200 złotych w dniu 2 września 2014 r., wpłata na rzecz K., W. i B. G.,
- kwotę 200 złotych w dniu 5 maja 2017 r., wpłata na rzecz K. G.,
- kwotę 300 złotych w dniu 4 lipca 2017 r., wpłata na rzecz K. G..

W okresie od 15 stycznia do 19 stycznia 2017 r. oskarżony przebywał w (...) Centrum Medycznym (...) w K. z rozpoznaniem przewlekłego bólu o charakterze rwy kulszowej. Ten stan uniemożliwił mu podejmowanie pracy i tym samym wykonywanie obowiązku alimentacyjnego przez okres stycznia 2017 r. Oskarżony nie przekazywał dzieciom żadnych prezentów i nie interesował się ich losem. Matka dzieci oskarżonego – E. R. ponownie wyszła za mąż w 2012 r., pracowała i zarabiała około 1.400 złotych miesięcznie. Na dochody rodziny składały się zarobki E. R., jej męża R. R. w kwocie około 6.000 złotych miesięcznie i zasiłki wychowawcze „500+” na dwójkę dzieci. R. R. wychowywał trójkę dzieci z wcześniejszego związku, które mieszkały z nim. K. G. pracowała dorywczo gdy skończyła 18 lat i zarabiała około 50 złotych miesięcznie, a w okresie gdy uczyła się zarabiała ponad 600 złotych miesięcznie. Uchylenie się przez oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz dzieci narażało ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Dowód:

- zeznania E. R. (k.6v-7,387v-389),
- zeznania K. G. (k.18v,389),
- odpisy postanowień i wyroku (k.30-33,34,36),
- pisma Komornika (k. 55,212,213),
- wpłaty i karta informacyjna (k.386).

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k.253). Podczas rozprawy również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k.387v). Oświadczenie procesowe oskarżonego nie zasługuje na wiarę, gdyż jest to sprzeczne z zeznaniami E. R. (k.6v-7,387v-389), K. G. (k.18v,389) i pismami Komornika (k. 55,212,213). Oskarżony wiedział o tym, że był ojcem trójki dzieci, powinien wykazać choć trochę zainteresowania ich losem i wówczas wiedziałby, że matka dzieci niewiele zarabiała i faktycznie w znacznym stopniu pozostawała na utrzymaniu kolejnego męża. Oskarżony powinien wiedzieć jakie były jego możliwości zarobkowe i sytuacja życiowa w związku z urodzeniem kolejnych dzieci i zapewnić im możliwość uzyskania należnego utrzymania. Należy zwrócić uwagę, że oskarżony wykazał, że nie był w stanie podjąć zatrudnienia w styczniu 2017 r. (k.386), odnośnie pozostałego okresu wskazanego w wyroku takich dowodów nie przedstawił. Nie może takim dowodem być to, że oskarżony nie miał stałej pracy ani zasiłku dla osoby bezrobotnej (k.24).

E. R. zeznała podczas postępowania przygotowawczego (k.6v-7), że jest matką trojga dzieci oskarżonego, oskarżony od początku nie płacił alimentów, egzekucja była bezskuteczna. Utrzymywała się z wynagrodzenia w kwocie 1.400 złotych, zasiłku wychowawczego „500+”, w znacznej części jej rodzinę utrzymywał jej kolejny mąż, który zarabiał około 6.000 złotych miesięcznie. Podczas rozprawy zeznała (k.387v-389), że oskarżony ciągle uchylał od obowiązku płacenia alimentów na dzieci, cały czas wymyśla choroby, przedkłada zwolnienia lekarskie. Prowadził do niedawna swoje działalności gospodarcze, ukrywał dochody, a dzieci i ich potrzeby ciągle rosną. Egzekucja komornicza była nieskuteczna, oskarżony według własnego uznania przysyłał dzieciom po 100 zł. Mieszka z obecnym mężem, który pracuje i zarabia około 6.000 zł, pobiera zasiłek „500+” na dwójkę dzieci, wszystkie dzieci są zdrowe.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżycielki posiłkowej, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach K. G. (k.18v,389), odpisach postanowień i wyroku (k.30-33,34,36), pismach Komornika (k. 55,212,213) i dowodach wpłat przedstawionych przez oskarżonego (k.386). Należy zwrócić uwagę, że zaległość alimentacyjna oskarżonego tylko wobec wierzycieli w czerwcu 2017 r. wynosiła 16.800 zł (k.212) i 46.200 zł (k.213), czyli łącznie 63.000 złotych. Z pewnością jest to znaczna kwota, która świadczy o tym, że oskarżony przez długi okres czasu nie łożył alimentów. Należy uwzględnić, że sytuacja majątkowa, potrzeby finansowe córek i syna oskarżonego oraz możliwość zarobkowe oskarżonego były przedmiotem rozważań Sądu zasądzającego alimenty.

K. G. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.18v), że widziała ojca kilka lat temu, przesłał na jej rzecz trzykrotnie kwoty od 200 do 300 złotych, ponadto gdy skończyła 18 lat przesłał jej dokumenty, z których wynikało, że procesował się z jakąś panią i mogła dochodzić zamiast niego spełnienia świadczenia. Mama ponownie wyszła za mąż, jej mąż wychowuje trójkę dzieci z wcześniejszego związku, zarabia około 6.000 złotych miesięcznie. Gdyby nie finansowe wsparcie ojczyma mieliby problem z utrzymaniem się. Podczas rozprawy zeznała (k.389), że przysługują jej i rodzeństwu alimenty, których ojciec nie płacił. Podstawowe rzeczy są zaspakajane, ale nie mają pieniędzy na dodatkowe rzeczy jak korepetycje, mogła pojechać na wycieczkę jak sobie zarobiła. Niedawno zdawała maturę, jak chciała korepetycje to musiała wybrać korepetycje z jednego przedmiotu. Utrzymuje ich ojczym, nie zawsze na wszystko starcza, pracuje dorywczo i zarabiała, gdy chodziła do szkoły musiała za nią zapłacić, a czesne wynosiło 600 zł, wcześniej zarabiała po 50 zł miesięcznie.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżycielki posiłkowej, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach E. R., odpisach postanowień i wyroku (k.30-33,34,36), pismach Komornika (k. 55,212,213) i dowodach wpłat przedstawionych przez oskarżonego (k.386). Należy zwrócić uwagę, że zaległość alimentacyjna oskarżonego tylko wobec oskarżycielki posiłkowej w czerwcu 2017 r. wynosiła 16.800 zł (k.212). Z pewnością jest to znaczna kwota, która świadczy o tym, że oskarżony przez długi okres czasu nie łożył alimentów. Należy uwzględnić, że sytuacja majątkowa, potrzeby finansowe córek i syna oskarżonego oraz możliwość zarobkowe oskarżonego były przedmiotem rozważań Sądu orzekającego alimenty. Alimenty były zasądzone w kwocie 500 złotych w dniu 28 lutego 2012 r. (k.34), zmniejszone do kwoty 300 złotych (k.36 i 29). Sądy ustalające wysokość zobowiązania oskarżonego brały pod uwagę potrzeby osoby uprawnionej oraz możliwości zarobkowe oskarżonego.

Dokumenty wymienione na k.390 zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności, stąd stały się podstawą ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony był ojcem K., W. i B. G., postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 14 stycznia 2010 r. oskarżony został zobowiązany do łożenia alimentów na rzecz córki W. w kwocie po 350 złotych miesięcznie i na rzecz syna B. w kwocie po 250 złotych miesięcznie. Postanowieniem z dnia 28 lutego 2012 r. Sądu Rejonowego w L. zabezpieczono powództwo poprzez zobowiązanie oskarżonego do łożenia alimentów na rzecz K. G. w kwocie po 500 złotych miesięcznie, Sąd Okręgowy W. postanowieniem z dnia 27 maja 2014 r. zmienił zabezpieczenie powództwa, poprzez zobowiązanie oskarżonego do łożenia na jej rzecz kwoty po 300 złotych miesięcznie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 28 maja 2015 r. zostały zasądzone od oskarżonego alimenty na rzecz córki K. G. w kwocie po 300 złotych miesięcznie, w kwocie po 450 złotych na rzecz W. G. i po 350 złotych na rzecz B. G.. Jak wynika z pism Komornika (k. 55,212,213) oskarżony nie płacił tych alimentów, a ich egzekucja była nieskuteczna. W okresie od 27 sierpnia 2012 r. do 15 listopada 2017 r., czyli w okresie ponad 4 i pół roku, oskarżony wpłacił na rzecz najstarszej córki K. łącznie kwotę 750 złotych, a na rzecz dzieci W. i B. po 250 złotych, czyli świadczenie za 2,5 miesiąca wobec K. i poniżej jednego świadczenia miesięcznego na młodsze dzieci.

Należy zwrócić uwagę, że w dniu 31 maja 2017 r. uległa istotnej zmianie treść przepisu art. 209 k.k. Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. poz. 773) wprowadziła bowiem odpowiedzialność w art. 209 § 1 k.k. za uchylenie się od łożenia alimentów na rzecz osoby uprawnionej, o ile wynika to z orzeczenia sądowego, a suma zaległości alimentacyjnych przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, natomiast surowszą odpowiedzialność wprowadził przepis art. 209 § 1a k.k., wówczas jeśli sprawca uchylał się od łożenia alimentów i naraził osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Poprzednio obowiązująca treść art. 209 § 1 k.k. przewidywała karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, jeśli sprawca uporczywie uchylał się od wykonywania obowiązku utrzymania osoby uprawnionej, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ze względu na uregulowanie art. 4 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie stanu prawnego korzystniejszego dla oskarżonego. Odnośnie art. 209 § 1 k.k. przed zmianą ustawy i art. 209 § 1a k.k. po zmianie ustawy zagrożenie karą i podstawowe znamiona czynu zabronionego nie różnią się między sobą. Przepisy te różnią się między sobą znamionami odnośnie „uporczywości”, która występowała w poprzedniej ustawie, a nie obowiązuje od 31 maja 2017 r. oraz tym, że obowiązek alimentacyjny powinien wynikać z ustawy, czego nie przewidywała poprzednia ustawa, a wprowadziła nowa ustawa.

Dla przyjęcia, iż zachowanie sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.) konieczne jest, aby sprawca uporczywie uchylał się od obowiązku opieki nad osobami najbliższymi, w sytuacji gdy uchylenie to naraziło pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Analizując wpłaty dokonane przez oskarżonego (k.386), należy stwierdzić, że w okresie z aktu oskarżenia oskarżony dokonywał 6 wpłat. W okresie tym trwającym ponad 4 i pół roku oskarżony dokonał wpłaty stanowiącego 2,5 należności miesięcznego świadczenia dla K., a młodsze dzieci otrzymały od niego po 250 złotych. Oskarżony w tym okresie nie był obłożnie chory, nie był niezdolny do pracy, jedynie w okresie stycznia 2017 r. przebywał w szpitalu i przez miesiąc nie mógł świadczyć pracy.

Niewątpliwie zatem w okresie od dnia 27 sierpnia 2012 r. do dnia 15 listopada 2017 r. oskarżony uchylał się od łożenia alimentów. Kwoty 300, 350 i 450 złotych alimentów dla dzieci oskarżonego zostały ustalone prawomocnymi postanowieniami i wyrokami właściwych Sądów, które badały sytuację uprawnionych do alimentacji, ich potrzeby i możliwości finansowe oskarżonego. Kwoty te ledwo wystarczały na pokrycie podstawowych potrzeb bytowych, gdyż matka uprawnionych zarabiała 1.400 złotych miesięcznie i w znacznej części pozostawała na utrzymaniu kolejnego męża. Przemawia to zatem za uznaniem, że pokrzywdzeni znajdowali się w sytuacji narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W wyżej wskazanym okresie uchylania się od łożenia alimentów oskarżony nie chorował na obłożne choroby i mógł świadczyć pracę, miał możliwość zarobkowania, poza wskazanym wyżej okresem stycznia 2017 r. Działanie oskarżonego było niewątpliwie „uporczywe” w rozumieniu art. 209 § 1 k.k., w brzmieniu poprzednio obowiązującym, gdyż okazał złą wolę, mimo że miał obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1979 r., V KKR 297/79). Należy podkreślić, że uiszczanie przez oskarżonego kwoty łącznie 1.250 złotych miało miejsce w okresie 4 i pół roku i nie polepszyło sytuacji finansowej córek i syna oskarżonego. Ponadto nie można uznać za wykonanie obowiązku alimentacyjnego przesłanie córce K. umowy przelewu wierzytelności (k.386). Skoro wierzytelność ta była pewna i możliwa do wyegzekwowania oskarżony powinien ją uzyskać i przeznaczyć pieniądze na spłatę zaległych alimentów. Natomiast „obdarowanie” córki prezentem w postaci cesji kwestionowanej należności świadczy o niewłaściwym podejściu do obowiązków rodzicielskich.

Przemawia to jednoznacznie za uznaniem, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona występku z art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 marca 2017 r. i art. 209 § 1 i 1a k.k. w brzmieniu obowiązującym po wejściu tej ustawy w życie.

Należy zwrócić uwagę na to, że istota przestępstwa narażenia na niemożność zaspokojenia potrzeb życiowych polega na tym, że taka niemożność następuje na skutek uchylania się od obowiązku opieki przez jedną z osób zobowiązanych, nawet jeśli uprawniony ma zaspokojone wszystkie podstawowe potrzeby na skutek zwiększonego wysiłku innej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.07.1970 r., V KRN 259/71). W tej sytuacji nie można uznać, że utrzymywanie dzieci oskarżonego przez ich ojczyma, korzystanie przez nich z zasiłku wychowawczego „500+”, ani podjęcie dorywczej pracy przez K. G. zwalniało oskarżonego z obowiązku alimentacyjnego.

Czyn oskarżonego powinien być uznany za występki określony w art. 209 § 1 i 1a k.k., gdyż oskarżony uchylał się od łożenia alimentów, określonych wyrokiem Sądu, zaległość alimentacyjna przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, a wyżej wskazane położenie pokrzywdzonej wskazuje na to, że była narażona na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Przemawia to za uznaniem, że zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k. należy zastosować wobec oskarżonego ustawę obowiązującą od wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Stopień społecznej szkodliwości uchylania się od łożenia alimentów na rzecz dzieci był znaczny, gdyż oskarżony przez ponad 4 i pół roku uchylał się od łożenia alimentów na jej rzecz, nie dbał przy tym, że jego postawa narażała ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Stopień winy oskarżonego również jest znaczny, ze względu na umyślne działanie oskarżonego i celowe uchylanie się od alimentacji. Dokonanie wpłat w dniu 29 listopada 2018 r. w kwotach 200 złotych i 100 złotych (k.386) może być uznane co najwyżej za okoliczność łagodzącą, gdyż zostało dokonane po okresie ujętym w akcie oskarżenia.

Oskarżony ma 42 lat, jest rozwodnikiem, ma na utrzymaniu troje dzieci, zdobył wykształcenie średnie, podał, że utrzymują go członkowie rodziny (oświadczenie z k.387), nie był karany (k.340).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słuszych interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność uchylania się od utrzymywania osób najbliższych.

Sąd jako okoliczności obciążające przyjął okazaną złą wolę oskarżonego i znaczną kwotę zadłużenia alimentacyjnego (k.212,213). Natomiast jako okoliczności łagodzące należy wskazać częściowe wywiązanie się z obowiązku i stan zdrowia oskarżonego.

Biorąc powyżej wymienione okoliczności pod uwagę Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej za przestępstwo uchylania się od łożenia alimentów na rzecz córek i syna powinna być kara 8 miesięcy ograniczenia wolności. Oskarżony powinien w tym czasie wykonywać po 30 godzin nieodpłatnej pracy na cele społeczne, co powinno ponadto wdrożyć go do systematyczności i odpowiedzialności w pracy. Wymierzona kara powinna być dla niego i osób w podobnym położeniu przypomnieniem o konieczności łożenia na utrzymanie osób uprawnionych i nie zrzucanie tego obowiązku na inne osoby zobowiązane lub instytucje publiczne. Środek probacyjny łożenia na utrzymanie dzieci powinien przekonać oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości.

Uwzględniając, iż oskarżony ma nadal łożyć alimenty na dzieci, Sąd zwolnił go z obowiązku zwrotu kosztów sądowych, by ułatwić mu wykonanie tego obowiązku w przyszłości.